

# ROCZNIK

## RYMANOWA ZDROJU



---

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ RYMANOWA ZDROJU

2003  
TOM VIII

FOT-ART'94

Zygmunt Pelczar



lek. med. Czesław Pniak

## LEKARZ MEDYCYNY CZESŁAW PNIAK

Jesienią 1994 r. pożegnaliśmy lekarza Czesława Pniaka. Człowieka, który swoje życie zawodowe związał z rodzinnym Rymanowem. Jego praca – wsparta na ogromnym talencie, dużej pracowitości, wysokim zmyśle organizacyjnym, umiejętności współzycia z innymi – przyniosła wymierne efekty w naszym środowisku.

Czesław Pniak urodził się 9 czerwca 1934 roku w Rymanowie. Tutaj uczęszczał do Szkoły Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącego. W roku 1960 uzyskał dyplom lekarza na Akademii Medycznej w Lublinie. Po odbyciu stażu przeddyplomowego i podyplomowego, rozpoczął praktykę lekarską początkowo w PPU – w Rymanowie Zdroju w sanatorium „Leliwa”. Następnie od września 1961 roku w Szpitalu Powiatowym w Krośnie, a od roku 1962 do 1967 r. w Ośrodku Zdrowia w Kobylanach, Spółdzielni Zdrowia w Łękach Dukielskich oraz Powiatowej Przychodni Obwodowej w Krośnie. W tym też czasie uzyskał specjalizację z laryngologii. Z dniem 1 września 1967 roku został przeniesiony do pracy w Przychodni Rejonowej w Rymanowie. W roku 1974 dyrektor Zespo-

łu Opieki Zdrowotnej w Krośnie powołał Go na stanowisko kierownika przychodni i funkcję tę pełnił do chwili śmierci. Pracował także w ambulatorium przyzakładowym początkowo w Spółdzielni Pracy Garbarskiej „Jedność”, później znanej pod nazwą „Asko” w Rymanowie. W wyborach samorządowych do Rady Gminy w Rymanowie wybrany był dwukrotnie.

Miejscowość Kobylany i Łęki Dukielskie położone są z dala od głównych traktów. Tutaj, Czesław Pniak już jako lekarz zetknął się po raz pierwszy z pacjentem. Rozmawiałem z kilkoma mieszkańcami w/w miejscowości, którzy dobrze pamiętają młodego lekarza. Opowiada jeden z nich – „była może czwarta nad ranem, pilne wezwanie do mojej ośmioletniej córeczki, diagnoza- ostre zapalenie płuc, interwencja doktora przyniosła ulgę. Córeczka zaczęła spokojniej oddychać, obniżyła się temperatura. Konieczna była hospitalizacja. Pamiętam jak długo doktor Pniak próbował nas z żoną przekonywać, że dziecko musi trafić do szpitala. Uwierzyliśmy. Ileż było później naszej radości, gdy widzieliśmy z żoną, że



Wyznaczanie terenu pod nową przychodnię w Rymanowie, piąty od lewej lek. med. Czesław Pniak

córeczka zdrowieje, że się uśmiecha i że dr Pniak też ją odwiedza w szpitalu.”

Praca w tych miejscowościach i przyległych do nich wsiach wymagała dużych wyrzeczeń, gdyż nie jeden raz trzeba było liczyć tylko na własne siły, na własną wiedzę i intuicję. Gdy spadł śnieg około 15 listopada, tajał dopiero w maju i w tym okresie drogi były nieprzejezdne, autobusy nie kursowały, karetka pogotowia też nie docierała. Trzeba było być pediatrą, położnikiem, chirurgiem, kardiologiem w jednej osobie. Tam, w pierwszych miesiącach wytężonej pracy, jak mawiał doktor Pniak „nauczyłem się prawdziwej medycyny”. Rzetelnie opanował rzemiosło lekarskie, a charakterystyczny dla Niego „głód” poznawania, zgłębiania tajników medycyny motywował Go do ciągłego doskonalenia swojego warsztatu pracy. Ośrodek Zdrowia w Kobylanach mieścił się w dawnym dworku, pięknie położony, ale wyposażony skromnie.

Czesław Pniak czynił więc usilne starania o poprawę wyposażenia, zwoził sprzęt z Krosna nawet saniami. Mieszkańcy Kobylan i sąsiednich wsi to wspaniali ludzie, którzy widzieli potrzeby tej placówki. Urząd Gminy zawsze wspierał inicjatywy lekarza i ośrodek w niedługim czasie stał się wzorem dla innych przychodni. Doktor Pniak założył tutaj także punkt apteczny, równocześnie pracował w Spółdzielni Zdrowia w Łękach Dukielskich. Początkowo w wynajętych pomieszczeniach prywatnego domu państwa Nawrockich. W niewielkich salkach zorganizowano gabinety: lekarski, dentystyczny i zabiegowy. Ponieważ była to wieś prężna, konkurująca zawsze z Kobylanami, mieszkańcy opodatkowali się i wybudowali bardzo ładną przychodnię z gabinetami lekarskimi, dentystycznymi, apteką i mieszkaniami dla personelu. Dziennikarz gazety Nowiny Rzeszowskie z dnia 5 sierpnia 1966 roku pisze – „dzięki społecznej inicjatywie i postawie wsi przybył spółdzielczy ośrodek zdrowia, który od kilku miesięcy jest czynny ku zadowoleniu młodych i starszych a personel spółdzielczego ośrodka zapewnia fachową pomoc lekarską”.

Rymanów jednak zawsze pozostawał dla doktora Czesława Pniaka jedynym i niezastąpionym miejscem do życia na mapie Polski. Kiedy tylko zaproponowano Mu pracę w Rymanowie, przyjął ją bez wahania, pominął inne propozycje jak pracę w Szpitalu Powiatowym w Kolbuszowej czy w Sanoku. Stara przychodnia w Rymanowie za czasów Jego kierownictwa także zmieniła swój wygląd, poczynawszy od poprawy rozwalających się schodów, przebudowy wewnętrznej i jej wystroju a na wyposażeniu w potrzebne urządzenia skończywszy. Był nie tylko doskonałym lekarzem ale również bardzo dobrym organizatorem. W okresie kiedy pełnił funkcję kierownika przychodni w Rymanowie powstał nowoczesny ośrodek zdrowia, poprawiły się znacznie warunki pracy personelu, stopniowo wyposażano go w niezbędną nowoczesną aparaturę medyczną. Ile wymagało to zabiegów, poprawy dokumentacji, związanych z tym wyjazdów do Rzeszowa, starania się o materiały budowlane, szukania poparcia dla tej inicjatywy, walki o pieniądze – najlepiej

wiedzą ci, którzy wspomagali Doktora w tym przedsięwzięciu. Powstanie w ośrodku poradni okulistycznej – to kolejna inicjatywa Pana Doktora. Starał się przekonać do niej wszystkich; radnych, władze powiatowe i wojewódzkie, dyrekcję ZOZ-u. Skutecznie argumentował potrzebę jej istnienia, konieczność sfinansowania zakupu drogiej aparatury, aby mieszkańcy gminy nie musieli jeździć o godz. 5.00 do Krosna i stać w kolejkach do okulisty. Wyposażenie w EKG czy USG przychodni uważał za podstawowe i niezbędne. Mocno przeżywał niepowodzenia np. gdy unit do gabinetu stomatologicznego i przychodni szkolnej pozostał w Krośnie a miał trafić do Rymanowa, lub niepomysłne rokowania dla swoich pacjentów. Był człowiekiem rozumiejącym potrzeby społeczne np. diety radnego przekazywał na konto budowy domu siostrze ze Zgromadzenia Służebniczek NMP pracujących w tutejszym przedszkolu. Udzielał bezpłatnie konsultacji laryngologicznych dla pacjentów uzdrowiska. Żył intensywnie, wypełniając każdy dzień służbą dla pacjenta, zawsze uśmiechnięty, pełen taktu, opiekuńczy wobec najmłodszych. Zyskał sobie życzliwość i zaufanie wielu z nich.

Przedwczesna śmierć nie pozwoliła Mu na zrealizowanie jednego z ważnych zamierzeń, mianowicie założenia w Rymanowie domu opieki dla ludzi chorych, samotnych i opuszczonych. Znał doskonale swoich pacjentów, wiedział, że są wśród nich i tacy, którzy właśnie takiej opieki by potrzebowali. Wychowany w skromnych warunkach domu rodzinnego, w którym uczono, że tylko pracą i uczciwością można osiągnąć sukces, starał się tak postępować. Kochał swój zawód i dobrze służył innym. Uznanie i szacunek dla Pana Doktora wśród wielu rymanowian pozostały do dziś. Pamiętamy Pana Czesława Pniaka jako dobrego, wrażliwego człowieka i odpowiedzialnego, kompetentnego lekarza.

*Autor składa serdeczne podziękowanie Pani Elżbiecie Pniak za możliwość skorzystania z materiałów znajdujących się w domowym archiwum.*



*Spółdzielnia Zdrowia Łęki Dukielskie, drugi z prawej - lek. med. Czesław Pniak*